

U W I A D O M I E N I E.

Magistrat Cesarsko Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa odebrawszy od naywyższej nadwornej Kommissyi względem umarłych tymczasowe zalecenie ośnowy takowej. — Ad Nr. 5539. — Osobliwszym jest obowiązkiem mieyscowych zwierzchności a tym bardziey powiększych Miastach o bezpieczeństwie życia pojedynczych mieszczan pilne mieć staranie, i oprocz oddalenia wszelkich przeszkód i niebezpieczeństw które życiu człowieka przypadkowym sposobem śmiertelnemi stać się mogą, osobliwie na to zważać należy, aby przy zdających się bydżumarłemi przez wczesne ich pochowanie nadzieia ich może ożycia zagrodzona nie była, przy prawdziwie zaś umarłych, których przypadek śmierci przez publiczny lub potajemny gwałt nastąpił karzącey sprawiedliwości nie łatwo zostać ukryty. — Aż do ustanowienia własnego pensyonowanego Mieyskiego Fizyka i uregulowania porządnego umarłych wizytującego urzędu, o czym powszechny przepis do druku podany będzie, Magistratowi następujące prowizoryalne środki do dosięgnięcia wyżey wzmiankowanych obydwóch punktów zalecała się.

1mo. Tenże obwieścić ma, iż odtąd żaden umarły przed 48 godzinami od czasu swey mniemaney śmierci pochowany bydż nie może.

2do. Gdyby zaś śmierć i nietylko tak pewna była że ożyciu żadney niepozostawałoby nadziei, a tym bardziey względem przed śmiercią ucierpianey zarazliwey choroby, albo też względem już bardzo gnijącego ciała, niebezpieczeństwa zdrowia dla innych mieszkańców domu i sąsiadów obawiaćby się trzeba było, a zatym przepis się stanowi, umarłe ciało ieszcze przed 48 godzinami pochować, iednak w każdym razie dozwolenie od Ces. Krol. Policyyney dyrekeyi żądane bydż ma, do odzyskania zaś tegoż attestatum doktora z wyrażeniem tych pilnych okoliczności przyłączone bydż powinno. —

3tio. Każda familia lub gospodarz domu gdy odumarły żadney familii nie miał, są obowiązani zaraz po zastąpioney śmierci o tym Magistratowi wiadomość uczynić i zaświadczenie Doktora wiakiey chorobie, którego dnia i o którey godzinie umarły życie swe zakończył przyłączyć. Dla tego też kaźden Doktor jest obowiązany, takowe iako też i w drugim punkcie wzmiankowane zaświadczenie dla zachodzącego powszechnego dobra bezpłatnie i urzędownie, a zatym bez stępla wydać. Magistrat zaś w krotkości na tym dozwolenie napisze, iż umarły ieszcze przed 48 go-

dzinami pochowany być może. — Duchowieństwo zatem nie może bez Magistratualnego zaświadczenia lub pozwolenia od Dyrekcyi policyjney, które od stron przyniesione być musi, żadnego umarłego w 48 godzinach a tym mniej wcześniej do ziemi pochować, obowiązkiem Doktora jest każdemu choremu, który go wołać każe i samym wprowadzić ubogim którzy ich pracy nadgrodenie nie są w stanie bezpłatnie wysłużyć, gdyż nie miło ten przypadek słuchać, iż chory łatwo bez pomocy Doktora umrze. —

4to Gdyby się jednak.

a. Nadspodziewanie takowy wydarzył przypadek, albo:

b. Choroba tak prędko gurę wzięta, lub śmierć nagle nastąpiła, iżby za życia Doktor przywołany być nie mógł, albo:

c. Gdyby śmierć zdarzonym nieszczęśliwym przypadkiem, iako to: przez ciężkie upadnienie w suchości lub wodzie nastąpiła, lub:

d. Przez zranienie, przestępstwo, a zatem familia lub gospodarz domu także obowiązany przypadek śmierci i sposób teyże Magistratowi bez zwłoki donieść; Magistrat zaś we wszystkich przypadkach iedno Magistratualne *Individuum* z wezwaniem Doktora, a w potrzebnym razie i Felczera wyznaczyć i od Ces. Krol. Policyjney Dyrekcyi dodania iednego Policyjnego *Individuum* zarekwirować; aby przez tych okoliczność rzeczy indagowana. *Visum repertum* uczynione i to Magistratowi na piśmie podane było. — Na co wprowadzić pozwolenie pochowania umarłego w przeciągu 48 godzin od Magistratu albo jeżeliby wcześniej być musiało, od Dyrekcyi Policyjney wydane, od Magistratu zaś w każdym razie gdzieby gwałtownym sposobem przez otrucie lub tym podobna nadnaturalna nastąpiła śmierć, natychmiast ścisła indagacya przedsięwzięta i podług praw ukarana być musi.

5to. Gdy każdy Doktor i Felczer do takowej wizyi użyty i ogólnie ich opinią i zaświadczenie o sposobie śmierci pod ścisłą odpowiedzialnością sumiennosci sprawiedliwie wyznaczyć jest obowiązany, Duchowieństwo zaś, odtąd umarłego bez ukazaniu strony od Magistratu albo Dyrekcyi Policyjney pozwolenia do ziemi schować więcey nie jest dozwolono, więc pierwsi przez Akademią, Duchowieństwo zaś przez ordynat, iako też i tutejszy Rabin, co się tycze żydostwa przez cyrkuł do ścisłego zachowania wraz napominają się. — W Krakowie dnia 23 września 1796 roku.

Margielik.

Takowe wszystkim Obywatelom Miasta i iego wydziałów do ścisłego zachowania podaje się i aby każdy onim był uwiadomionym toż drukować i Szll. Burmistrzom wydziałowym przez swych dozorców do wszystkich posesysy rozstać, a z rozestanych i oddanych rewersa odebrane do kancelaryi swej złożyć zaleca. Dan w Ratuszu Krakowskim na sesyi Magistratualney dnia 10 października 1796 roku.

(L.S.) Filip Nereusz Lichocki Prezydent
Miasta J.C.K. M. Stołecznego Krak.

Z Wiednia d. 14. Października.

Dwudziesty siódmy nadzwyczajny dodatek
do Nro: 80. Wiedenskiej Gazety.

Dla zatrwożenia nieprzyjaciela w okolicach tamtey strony Renu, dla wsparcia tegą dywersyą stojące na niższym Renie F. M. L. barona Werneck korpus, i dla przyspieszenia nawet cofania się armii Moreau, gdyż nieprzyjaciel będzie przez to przy-

muszony myśleć o obronie swych własnych granic, posłał Arcy Xzę Katol podług raportu pod d. 7. t. m. z Bühl, d. 2 znaczne korpus: lekkih woysk, z kilkoma batalionami liniowey piechoty, pop dowództwem F. M. L. barona Hotze i jenerałow Xcia Lichtenstein i Schwarzenberg przy Manheimie za Ren; z rozkazem posuwania iak naydalej w kray podiazdow, napastowania fortocy Landau, wybierania kontrybu-

cy, zabierania zakładników: słowem szerzenia wszędzie trwogi i zamieszania. — To korpus dopięto dotąd swego pożądanego celu; opanowało twierdzę Germersheim, z której się nieprzyjacielski garnizon spieszo cofnął. Fortyfikacye iey będą zburzone i rozebrane, i tym sposobem linia Queich postrada swego najważniejszego punktu. — Wysłano podiażdy do Weissenburg, Lauterburg, do doliny Anweiler, aż do Kaiserlautern; nieprzyjacielskie woyska cofnęły się nazad, a nasi wszędzie zabierali niewolnika. Rotmistrz hrabia Bubna zabrał dywizyjnego jenerała Mayor, który się chciał do Landau udać, niedalego tej fortecy w niewolę, a pod Frankenstein wpadł sławny kommissarz Meternich, który był przedtym najzapaleńszem jakobinem i burzycielem w Moguncyi, w nasze ręce Ztego powodu chwali jenerał X. się Lichtenstein wspomnionego rotmistrza Bubna od Kińskiego lekkiej iazdy, jako officjera, który w każdym razie dał naylepszych przymiotów dowody.

Przy korpusie F. M. L. Werneck niezaszło po oddaleniu się Arcy Xcia Karola nic nad Sieg ważnego. Podczas rekognoskowania na d. 29 września, gdzie nieprzyjacielskie forpoczty nazad odparł, doszedł iż się nieprzyjacielska piechota po większej części aż do Mühlheim cofnęła, a przeciwko naszym lętkim woyskom niewystawił tylko znaczne oddziały iazdy. W tych małych utarczkach, poległ rotmistrz Ketzer od Blankensteina husarów, którego strata dla wielkich iego zasług jest powszechnie żałowana. — F. M. L. baron Kray ugruntował lepiej swoje stanowisko pod mostowym szansem przy Neuwied, gdy d. 29 września wypędził nieprzyjacielskie posterunki z tej tu strony Neuwied, z Heddersdorff i Irrlicht, i gdy nakoniec samo miasto Neuwied szturmem zdobył, przez co został nieprzyjaciół tak przyciśniony do mostowego szanśu, iż nie bezpostrzeżenia przeciwko naszemu stanowisku niemoże przedsięwziąć. W tej potyczce miał nieprzyjaciół tę korzyść, iż z tamtego brzegu mógł być znacznie zasilony i od swej liczney artylleryi, tak z mostowego szanśu, iak też z nadreńskich bateryy dobrze

wspieranym; lecz waleczność naszego woyska, uprzątnęła te wszystkie zawady i miasto zostało utrzymane: F. M. L. Kray rozkazał swoje armaty i haubice zatoczyć dla odpowiedzenia nieprzyjacielskiemu ogniovi. — Na drugi dzień nastąpiła dla ochrony miasta obostronna umowa, aby ani do miasta, ani z miasta niestrzylać, a my utrzymaliśmy wzgorki Heddersdorff i wpływ Wildbachy. — F. M. L. Kray chwalił w ogólności całe woysko; w szczególności zaś chwalił odwagę w jenerałach Brady, hrabi Alcaini, Canisius i Baronie Milius. Przeznaczone do ataku bataliony Strasoldo, Mitrowskiego, Kallenberga i Celsarski, dystygnowały się z całym swoim sztabem i officyerami szczególniej porządkiem i walecznością; korpus woluntaryuszów Wurmsera, które pod maiorem Michanovich składało przednią straż, rozpoczęło pierwszy atak z nieopisaną śmiałością na wieś, a potem na Neuwied. Od tego korpusu warci są wspomnienia: kapitan Okrisovich, porucznikowie Vitakovich i Kofsanich i adiutant Illich. Nakoniec zaleca F. M. L. Kray maiora Straufs od artylleryi i swego adiutanta, kapitana Seethal od Beniowskiego regimentu. Niewolnika nie zabrano tylko i kapitana i 15 grenadyerów: strata w ranionych i zabitych, była z obydwóch stron znaczna.

Feldzeimeigster Latour, poszedł d. 7 podług swego przyrzeczenia do Buchau, ażeby cofającemu się zawsze nieprzyjacielowi zawady czynił. Wysłał w tym celu swoje patrole aż do Nusplingen i Schwinningen, ale iuż tam nieprzyjaciela nie zastały; wszystkie wiadomości potwierdzaia, iż Gamberdingen, i Hettingen opuścił i pod Siegmaringen znowu za Donay przeszedł. — F. M. L. baron Petrasch postąpił także do Scheweningen, i poczynił potrzebne rozporządzenia do obrony doliny Kintzingerskiej i drogi od Freyburga, tak iż nieprzyjacielowi nie zostaje tylko jedna droga na Waldstätte ku Hünegen do cofnienia się jeżeli iak słyhać niepozwoła mu Szwaycarowie przechodu przez swój kray. — Jak wielką nieprzyjacielowi nasze lętkie woyska przeszkodę w cofaniu czynia, pokazuje się ztąd, iż d. 4. porucznik hrabia Mier,

zabrał Francuzkiego kommissarza Hausmann w Waldshut, d. 5 oddział Lobkowicza, nieprzyjacielskiego jenerała Jowa z jego adiutantem i 4 officyerow w Mühlen, a rotmistrz Sardagnia od Lobkowicza, tego samego dnia jenerała Vanban i 7 officyerow pod Inderff, którzy byli do wywieńcia obozu w Beuren czyli Friedingen wyiechali. — Podług nowszych rapportow pod d. 9 z Melskirch, osadził F.M.L. Frölich aktualnie Stockach, i nieprzyjaciela w tym samym momencie, kiedy się miał cofać, atakował; szczeguły nadesie później o tym attaku. Sam Feldzeigmeister Latour, umysłił d. 11 do Tiedlingen i Sieblingen poyść, ażeby ztamtąd mógł swoj marsz ile możności ku Geislingen i Neustat przyspieszyć, dla przecięcia nieprzyjacielowi cofaenia na Kehl i Freyburg.

Z Paryża d. 30. Września.

Nasz rząd wydał z przyczyny rozpuszczonych wieści, iż tu poseł Angielskiego gabinetu z propozycjami pokoju do dyrektoryatu przybył, następujące przedwznowienie: "Różne dzienniki utrzymywały, iż pełnomocnik Angielski do Paryża przybył, i udyrektoryatu był, ale że się jego propozycye niezdawały przyiemne, odebrał rozkaz opuszczenia i odwołocnie Francyi; lecz wszystkie te utrzymywania są zupełnie fałszywe. Zapowiedzenia, które Angielskie pisma, względem wystania ministra do Paryża i tam negocjowania pokoju w sobie mieszczą, przypominają propozycye, które niegdys P. Wickham, ambasadorowi rzeczypospolitey w Bazylei uczynił, i rozpuszczone wieści o wystaniu P. Hamond do Pruskiego dworu. Niezapomnieliśmy ieszcze niedorzeczney, albo raczey sztucznie ułożoney dwoistości; podstępnie napisaney noty P. Wickam. Podług zausznikow ministerium Angielskiego, miał P. Hamond o pokoy w Paryżu konferować, aż nakoniec odkryło się jego przeznaczenie; wiedział każdy że się do Prus udał. Te same pióra zaczęły znowu głosić, iż on tam tylko w zamiarze przyspieszenia pokoju poiechał; lecz do-

brze teraz znany cel negocjacyi jego, dążył do tego, aby nakłonić Króla Pruskiego do złamania swoich traktatow z rzeczypospolitą i do przystapienia znowu do koalicyi. Dwor Berliński zachowując wierne swoje związki, odrzucił te podstępne propozycye. Ministerium Angielskie robiąc z tej intrygi poselstwo pokoju, i mając nadzieję zrobienia Francyi nowego nieprzyjaciela, przypisało dla usprawiedliwienia się w oczach narodu Angielskiego, względem dalszego prowadzenia wojny wszystkie iey okropności rządowi Francuzkiemu. Ten był cel noty P. Wickam; ten sam będzie i terażniejszych zapowiedzeń w Angielskich pismach. Ten zamiar iasno się pokaze kiedy zwazemy iak trudno jest, żeby ambitny rząd Angielski miał szczerze żadać pokoju, któryby mu odiał jego przewagę na morzu, przywrócił wolność morza, podniósł Hiszpańskie, Hollenderskie i Francuzkie marynarstwo, i do najwyższego stopnia wyniosł przemysł i handel tych narodow, których Anglia uznala za swoich przeciwnikow i nieprzyjaciol, skoro im się sprzykrzyło dać się iey oszukiwać. Po przestaniu wierzyć o skłonnościach Angielskiego ministerium do pokoju, kiedy się dowiedzą iż złoto i intrygi jego, otaczają to otwarcie, to sekretnie więcej niż kiedy gabinet Wiedeński, iż te są najgłówniejszą przeszkodą do otwarcia negocjacyi pokoju, od którychby ten gabinet sam z siebie nie był daleki. Przystaną nakoniec wierzyć, o skłonnościach Angielskiego ministerium do kokoiu, kiedy zważą w iakim to momencie o otwarciu negocjacyi rozpuszczają wieści. Narod Angielski dzwiga zniecierpliwością ciężar tej wojny; potrzeba mu na iego skargi i zapytania odpowiedzieć. Parlament rozpoczyna swoje selsye; potrzeba zatkać gęby mówcom, którzy przeciwko wojnie powstaną i usprawiedliwić żądane na nowo tacy. Dla doyscia więc do tego celu, potrzeba mieć iakis powód do utrzymywania, iż rząd Francuzki odrzuca każdą propozycyą do sprawiedliwego pokoju."

(Reszta z Paryża w dodatku.)

sacidi il 9. luglio, la Nuova Irlanda il 17. e ritornarono ad Amboine nelle Filippine il 6. settembre. Dopo la stazione di un mese all'Isola d'Amboine, il Capitano d'Entrecasteaux ripartì il dì 11. ottobre 1792. per andare a fare il giro della Nuova Olanda, cominciando dalla parte Ovest, che era la meno cognita, ed in seguito portarsi alla parte del Sud; ma i venti d'Est, e di Sud-Est lo allontanarono sempre, e fecero andare a vuoto questa parte dell'impresa. Il 3. dicembre 1792. pervenne al Capo, che è l'estremità Sud-Ovest della Nuova Olanda, e seguì la Costa meridionale fino al 3. gennajo, riconoscendo circa due terzi di quella parte. I venti di Sud-Est, e la necessità d'acqua l'obbligarono a dar fondo, verso il 20. febbrajo, al Capo di Diernes, estremità Sud-Est di questa grand'Isola, e si riconobbero de' buoni Porti in quella parte della Costa meridionale. Al termine di tre settimane fu presa la strada della Nuova Zelanda; visitarono le Isole degli Amici, la Nuova Caledonia, le Isole Salomone o la Terra degli Arsacidi, le Coste della Luisiana, che Bougainville non aveva vedute, la Nuova Bretagna, e le Isole dell'Ammiragliato. Tutta questa navigazione è estremamente pericolosa: vi sono mille 200. leghe di scogli quasi a fior d'acqua; ed è verisimile che la Peyrouse vi sia perito, a meno che non naufragasse nella tempesta del 31. dicembre 1788. che accadde ne' mari dell'Indie. D'Entrecasteaux morì nel mese di luglio del 1793. ed il Capitano Huon che comandava la *Speranza*, era digià morto il mese di maggio. Il Capitano in secondo della *Nicarca*, d'Hesmini d'Auribeau, del Dipartimento di Tolone, prese il comando della spedizione, e nel mese di agosto 1793. ritornò a Vegio, una delle Isole Molucche; nel settembre, a Bouru presso Amboine; e il 23. ottobre, all'Isola di Java, la Somabaya, il più piccolo de' tre Stabilimenti Olandesi di quell'Isola. Le nuove che vi si riceverono della rivoluzione seguita in Francia, eccitarono delle divisioni tra i Francesi: d'Auribeau alzò bandiera bianca, il 19. febb. 1794. e consegnò i due bastimenti agli Olandesi, ponendosi sotto la loro protezione; egli s'impadronì di tutti i giornali, carte, memorie, e fogli della spedizione, e fece arrestare le persone dell'equipaggio che non erano del suo partito: queste ot-

tenero però in seguito dal Governatore di Batavia la permissione di passare all'Isola di Francia, di dove il Capitano Villamez, allora Teneute della Marina mercantile, partì con 28. persone, e le ha ricondotte in 74. giorni sulla Corvetta la *Leggiera*. Egli ha un giornale, che ha potuto salvare, distribuendo i fogli nelle casette di the, e lo ha rimesso alla Commissione di Marina. Il Governo dell'Isola di Francia ha spedito a Java per reclamare i bastimenti Francesi, gli effetti, e le memorie di questo importante viaggio, e vi è luogo da sperare, che li avrà ottenuti, e che le Scienze faranno un notevole acquisto. Questo penoso ed utile viaggio è costata la vita a 36. uomini, di 215. che erano. Ventenat è morto all'Isola di Francia; l'Astronomo Piersou era morto a Java. Il Naturalista Riche, fratello del Cittadino Prony, celebre Ingegnere, è rimasto a Java, come pure Labillardiere, che è col Governatore Olandese di Samarang: il Giardiniero Labaye è rimasto per fare le sue osservazioni, e invigilare sull'albero a pane recato dalle Isole degli Amici per l'Isola di Francia: il pittore Piron è andato col Governatore di Sourabaya; ed il Naturalista Deschamps è il solo che sia rimasto con d'Auribeau.

Altra di Livorno dello stesso giorno.

Del dì 28. del passato mese arrivò qui la Nave mercantile Inglese la *Minerva*, predata da Corsaro Francese verso Ponza, nel tempo che da Trieste passava a Civitavecchia col suo carico di grano. In quest'oggi è giunto il Brigantino Inglese lo *Spedy* con 14. cannoni e 75. uomini proveniente da Bastia, di dove partì jeri sera: per mezzo di esso sappiamo essere arrivata in S. Fiorenzo parte della Squadra Inglese con convoglio di circa 40. bastimenti mercantili di sua Nazione destinati per il Mediterraneo, e che si aspettano qui a momenti: Sisa ancora essere stato condotto in S. Fiorenzo un Corsaro Francese di 20. cannoni predata da una Fregata da guerra Inglese. Il restante di detta Squadra è all'Isola di Hieres, di dove era già partita la Squadra Francese, e rientrata nel Porto di Tolone. E' arrivata da Salonichio la Fregata da guerra Inglese il *Tisifone* con 4. Navi mercantili riccamente cariche di generi del Levante destinate per Londra. E' pure giunta da Napoli la Fregata la *Minerva* con 9. bastimenti di sua Nazione, carichi di grano e olio

440
e olio per diversi Negozianti: e si atten-
de in breve il luglio Napoletano, che
si trova all' *l' Elba*.

DA GENOVA 1. Luglio.
Ecco le nuove giunteci dalle Armate
alleate. Ai 28. i Francesi avevano attac-
cato due volte il Monte de' sette Pani,
e furono respinti con perdita di 1300.
uomini: fra i morti si trovò un Uffizial
Comandante, che aveva una lettera di
Kellerman, nella quale gl' ingiungeva l'ac-
quisto del Monte come importantissimo.
Ai 29. i nostri attaccarono il Monte del-
l'Inferno occupato da' Francesi. N'aveva-
no presi 2. trinceramenti quando dovet-
tero ritirarsi, essendo mancate due co-
lonne, e rinforzati i Francesi.

DA GENOVA 2. Luglio.
Dopo varj tentativi fatti dagli Austria-
ci inutilmente, e con sensibile perdita di
Truppe contro il Forte di Vado, e le al-
tre batterie erette dai Francesi intorno
al medesimo; quando si annunziavano pros-
simi i rinforzi a' Francesi, quando s'as-
pettavano rinnovati gli attacchi dagl' Au-
striaci stati rinforzati e muniti d' Arti-
glzeria; all'improvviso decamparono i Fran-
cesi segretamente, e con la massima tran-
quillità da Vado la notte del 28. al 29.
Si credette da principio qualche strata-
gema de' Francesi; ma in seguito si ri-
conobbe la loro decisa ritirata, avendo
si inchiodati 21. cannoni di ferro e due
mortaj, rotti i carri, e distrutte le ba-
racche ec. I Francesi nella notte imbar-
carono sopra alcune Tartane i cannoni di
bronzo, e i migliori effetti, e si diressero
alla volta di Finale. Gli Austriaci han-
no preso possesso di Vado la mattina sus-
seguente, e vi sono tuttora accampati. I
motivi della ritirata de' Francesi si sup-
pongono, la troppo grande superiorità de-
gli Austriaci, il ritardo de' rinforzi, la
mancanza de' viveri per l'occupazione fat-
ta dagli Austriaci de' Magazzini, e Moli-
ni di Voltri, il timore di vedersi circon-
dati, giacchè gli Austriaci avevano for-
zati sopra Finale i posti di S. Giacomo,
Melogno, e Madonna della Neve.

P. S. Si sente, che i Francesi abbiano
fatto alto tra Finale, e Loano, e si for-
tificino sulle sommità della Montagna
Caprazoppa, posizione vantaggiosissima.

L'Applauso accordato alla Grammatica Francese Italiana del Sig. Gaetano Nasso-
ni in passato stampata da Francesco Sansoni Stampatore Veneto, e di cui ha già
pienamente consumata l'edizione, lo determinò a riprodurla per la seconda volta. Mi-
gliorata di molto è questa Edizione seconda, perchè accresciuta di nuove necessarie ag-
giunte, ed arricchita del Trattato della Prosodia di Olivet. Si trova la medesima vendibile
alla Stamperia del medesimo in S. Gio: Decollato, e presso i Librai di Venezia.

DA GENOVA 4. Luglio.

Si conferma l'occupazione di Vado fat-
ta dagli Austriaci. L'Armata Francese si
ritiro a Finale, e il Generale Devins pian-
tò il suo Quartier generale 12. miglia lon-
tano da Savona. Ci si dice, che nelle
acque di Marsiglia vi sono 12. Armatori,
cioè 3. Austriaci, e 9. Sardi, i quali fer-
mano tutti i Bastimenti diretti con vive-
ri per Marsiglia; e che abbiano già arre-
stati 17. Bastimenti di varie Bandiere pa-
gandone il carico. Anche una Divisione
della Squadra Inglese scorreggia pel me-
desimo oggetto nelle acque di Francia dal-
la parte di Marsiglia, Tolone. ec. Quan-
tunque si possa credere con sicurezza il
ritorno della Squadra Francese in Tolone,
qualche notizia recente di mare la suppo-
ne di nuovo sortita, di modo che se que-
sto ci verifica, presto sentiremo qualche
battaglia di mare.

Questa sera dicesi giunto da Fi-
nale un avviso che riferisce avere gli Au-
striaci dopo 4. attacchi consecutivi con-
quistato Pianozzo, ed il Forte S. Bernar-
do. I Francesi si ritirano verso Monto-
ne, e Monaco. Da Languiglia ci viene
scritto esser ivi arrivati 400. e più Fran-
cesi feriti.

DAI CONFINI DELL'ITALIA 11. Luglio.
Da Parigi 29. Giugno. Furono letti
alla Convenzione i Dispacci del General
Scherer, da quali risulta, che avendo egli
ordinata a 14. giugno una spedizione per
foraggiare sulla sponda della Fluvia, fu-
riono comandati 12. mila uomini per pro-
teggere tale spedizione. Gli Spagnuoli in
numero di 28. mila si misero tosto in do-
vere di opporvisi; seguirono diversi suc-
cessivi combattimenti con forze inegualis-
sime. Li bravi difensori della Patria dap-
pertutto fecero prodigi di valore, con-
chè il foraggio fu eseguito completemen-
te sotto la protezione delle Truppe vi-
toriose, e trecento carri carichi di grano
sono entrati nel nostro Campo. Nella ri-
tirata dovendosi far passare 4. cannoni per
strade difficilissime, si dovettero abban-
donare, per essersi rotti gli attiragli, ma
se ne sono ritirati li Cavalli ed i Casso-
ni. Si calcola la perdita del nemico in
quella giornata dai morti ai 1200. uom-
ni. La nostra è di 85. morti, e 297. feriti.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W NIEDZIELĘ DNIA 23. PAŹDZIERNIKA 1796.

Reszta z Paryża d. 30. Wrzesnia.

Utrzymywanie naszych armii, które przez nieiaki czas żyły o cudzym chlebie, wynosi teraz na miesiąc 200 mill. liwrow. — W Brest wynikła w tamtejszym woysku insurrekcyja, które się o zatrzymanie żołdu, o mizerne pożywienie &c. żaliło. Wielka liczba żołnierzy przysłała do komendanta jenerała Doriaison, i żądała pieniędzy z oświadczeniem, jeżeli im ich nie da, tedy ich sobie sami od kupców potrafią wziąć. Gdy im się odpowiedź, którą otrzymali nie spodobała, zawołali do broń, żądali swoich sztandarów, które im musiano i wydać, kazali bramy zamknąć &c. Jenerał Hoche, który tam właśnie przytomnym był, nakłonił insurientów, którzy rozumiemy iż od jakobinów namowieni byli, do spokojności i obiecał im iż na drugi dzień zapłaćeni będą. — Liniowe okręty, które niedaleko Brestu dla wstrzymania Anglików i dla okrycia przybywających Francuzkich okrętów stały, musiały się dla wichrow, które pod czas porównania dnia z nocą panują, nazad do Brestu cofnąć, i wszystkie wyprawy odłożono do dalszego czasu. — Nawet i dywizya obywatela Michaud powróciła nazad do Brest. W ciągu swojej żeglugi zabrała 11 okrętów między ktoremi jest 4 bogato ładow-

ne Brazylijskie okręty. Oprócz tego zabrały nasze kapry i wojenne okręty znówu 30 okrętów. Do Corunna przyprowadzono powracający z wschodnich Indyy z cedrowego drzewa na 60 armat zrobiony Angielski okręt, Amelia, o 1000 beczkach, ładowny muszlinem &c. Pod przyładkiem dobrej nadziei, zabrał oddział Francuzkich okrętów, kilkanaście nieprzyjacielskich okrętów, pomiędzy którymi jest 1 Angielski na 1½ mill: a drugi Portugalski na 2½ mill: liw: wartości. Do Afrykańskich brzegów, przyprowadzono także Angielski okręt, który do Lewanty był przeznaczony i 2 milliony wartości miał. — W St. Domingo zaprowadził nasz kommissarz towarzystwo kunsztów i umiejętności, którego kilku murzynów jest członkami; to można jako uczoną rzadkość uważać. Urządzenie tego uczonego towarzystwa, posłano do Instytutu narodowego. — Neutralnym okrętom, które z Anglii idą, zakazano przystępu do naszych portów, ażeby tym sposobem zagrozić w prowadzenia i sprzedaży Angielskich towarów. Nasz rząd widzi z Angielskiej odezwy, którą pozwala wolny wywoz do Belgium swych towarów, iż jeszcze Anglia nieprzyznaie za należącą część do Francyi Belgium. — Dnia 27 miała rada 500 sekretną sełsyą, na ktorej między innym zasła skarga od iednego officyera,

patryoty 1789, na dyrektora Carnot, który się żalił iż go za położonych tyle zasług niewyniosł dotąd na generała. Rada pokładając sprawiedliwie największe zaufanie w wielkiem świetle i dobrze rzeczy braniu obywatela Carnot, przystąpiła na to obwinienie do porządku dn owego. Po tym żalono się na rozmaite dzienniki i jeden z członków proponował, aby reprezentantom samem zakazano dzienniki wydawać, ponieważ w nich często uszczypki przeciwko swemu kolegom przywodzą. — Tutejsze pisma dodać, iż dyrektoryat oprócz 200 mill: gotowych pieniędzy do popierania wojny, miał żądać od ciała prawodawczego pozwolenia, wypisania nowey rekwiizycyi 200,000 ludzi. — Minister zagranicznych związków doniósł institutowi narodowemu, iż sławny doktor Priestley, który się z Anglii do Ameryki udał, ztamtąd przeniesie się do Francyi. — Bywsza Xżna Conti, założyła tu szkołę dla dziewcząt, dla opędzenia swego życia. — Wydawca dziennika Quotidienne, został dla umieszczoney w nim pochwały hrabiego Prowancyi aresztowanym. — Dyrektoryat napisał pochwalne listy do generałów: Dasaix, St. Cyr, Beaupuis, Decaen i Savay od armii Renu i Mozeli za ich waleczne czyny. W ostatnim urzędowym doniesieniu pod d. 20 września o teyże armii, stoi: "Wiadomości, które właśnie od tey armii nadeszły, gdyż kurjer od generała Moreau był złapany, są dosyć pomyślne. Ta armia ma mocne stanowiska, i zatrudnia tak nieprzyjaciela, iż armia Sambry i Mozy, która znowu zaczępną postać na siebie bierze, wnet się potrafi przedrzeć. Generał Moreau dodać, iż ma wszelką gotowość do pobicia i do zwyciężenia Arcy Xcia Karola, gdzie go tylko zastanie. — Od Włoski armii nieprzybyły dziś żadne nowe raporty.

Z Hiszpanii donoszą, iż na początku tego miesiąca wyszła z Kartageny eskadra od 8 liniowych okrętów, i ta się ma z Toulońską Francuzką flotą, która 15 liniowych okrętów jest mocną, złączyć. Druga jeszcze większa eskadra, ma w krotce z Kartageny wyjść i będzie także na śrzo-

dziennym morzu czynić. Do Kadyx musiała znaczna część Angielskiego konwoju, który szedł z żołnierzami, pieniędzmi i żywnością do Korsyki, dla przeciwnego wiatru zawinąć. Hiszpani zabrali zaraz te okręty, które jeszcze nie o wojnie między Anglją i Hiszpanią niewiedzieli. Niemal wszystkie wojenne okręty podług listu pod d. 8. września z Kadyx, były już tam do wyścia pod żagle gotowe.

Sesja rady 500 była na d. 26 niespokojną sceną oznaczona. Jsid Langlois wydawca dziennika *le Mefager du soir*, przytoczył w nim, iż święto, które niektórzy deputowani d. 22. obchodzili było iakobin ską rozpustą, bezwstydną zabawką &c. de putowany Bellegarde, który o procz tego musiał być od Jsid. Langlois obrażonym, napadł wśród sali na niego, zaczął go w pyski walić, zapomocą Perrin obalił go na ziemię i ledwie go oderwano od niego. Na koniec pokazało się iż Bellegarde na innego Langlois natrafił; bo nie Jsid. Langlois, który jest w radzie, ale inny Langlois, który jest właścicielem dziennika *le Censeur des journaux*, był tego przyczyną. Domyślają się iż ta rzecz wyjdzie do trybunału kryminalnego. — Ministrowi zagranicznych związków uchwalono półtora miliona. — Na sesyi 27 wystawił Bailleul, iż będące dotąd ustawy przeciwko kupieniu się i spiskom są niedostateczne. "Byłoby dotąd tyle spiskow gdyby nie ta przyczyna? Właściwi ich autorowie uchodzą kary, i tych tylko spotkała kara, którzy się iako ślepe narzędzia dali owym burzycielom użyć. Nawet i ostatni spisek przeciwko Grenelle jest tego dowodem: właściwi jego autorowie zostali bezkary i utajeni; biedni ci tylko, którzy się im dali uwieść podpadli sądowi. Spiskowi wszystkiego nakonec używają dla wtrącenia rzeczypospolitey w przepaść. "Na wniosek Bailleul wyznaczono kommisję, która ma ostrzeższe kary dla spiskowców i nowy sposób prędszego ich sądenia przepisać. Do tey kommisyi wyznaczono Sieyes, Cambaceres, Daunou, Treilhard i Jourdan. — Na sesyach 28 i 29, wyznaczonona na poselstwo dyrektoryatu względem złapanych

przez rozbicie okrętu pod Kale Xięcia Choiseul, hrabiego Montmorency i innych osob, kommissya; gdyż sąd, do którego ich odesłano, niesądzi się być mocnym do osadzenia ich. Dyrektoryat proponuje wyznaczenie wojskowej kommissyi do sądzienia ich, ponieważ broń przeciwko swej oczywiście nosili. — Za 100 liwr: w mandatach płaca dziś 3 liwr: 9 S. gotowych pieniędzy.

Z Londynu d. 4. Października.

Polożenie wyspy Newfoundland czyli Terre-neuve, jest bardzo smutne. Dnia 4 września przyładowała tam Francuzka eskadra admirała Richerego, która się z 5 liniowych okrętów 4 fregat, 2 wojennych szalup składa i wszystko spaliła i spustoszyła. Najlepsze okręty, które już były rybami ładowe wystali Francuzi z tamtąd, i zapewne ich do Włoskich portów poprowadzili, gdzie Anglicy najwięcej tym ważnym artykułem handlowali; resztę ich popali. Angielski admirał Wallace poczynił jednak naydzielniejsze środki dla odebrania nieprzyjacielowi tej zdobyczy i do wypędzenia go nazad z tej wyspy. Miasto i port St. John, który jest głównym miejscem tej wyspy, jest mocną fortyfikacją i wielą bateriami broniony. Milicya miasta składa się z 1500 ludzi a oprócz tego jest tam do 10,000 Angielskich rybaków, którzy mogą być na obronę miasta użyci. P. Roger Curtis, który tam z oddziałem liniowych okrętów od admirała Gardnara floty popłynął, ma Richerego atakować, nim on potrafi z wyspy Newfoundland umknąć. — Podług innych wiadomości pod d. 7 września z wyspy Newfoundland, wylądował tam admirał Richery, którego eskadra wprzylądku Bulls stoi 3000 wojska, które już opanowały kilka miejsc i czynią przygotowania do dalszego wkroczenia na tę wyspę; wiele mieszkańców po uciekało do lasów. Wojenne okręty admirała Wallace, które miasto St. John od strony morskiej okrywaia, składały się z 1 okrętu o 50 armatach, 2 fregat i bombardowego okrętu; lecz Francuzi zakrawaia

od strony lądowej nań uderzyć. Liczba Angielskich rybackich okrętów, które się na tej wyspie znajdują, wynosi z czółnami do 2400. Ładunek tych okrętów i inne tam zapasy szacują na million 200,000 f. szt. Newfoundland, była dotąd naylepszą szkołą do ćwiczenia maytków, a tamtejszy półow stokfisz i innych ryb, był naywiększej wagi. Chociażby Francuzi i St. John niedobyli, to nasze rybołówstwo będzie bardzo zniszczone.

Im się bardziey czas zbliża, kiedy Krol otworzy mowę od tronu parlament, tym więcej ciekawość publiczności jest na tężoną względem głównego punktu, o którym przecię Krol musi coś powiedzieć, czy dyrektoryat Francuzki jest skłonnym lub nie, do otworzenia negocyacji pokoju. Z wielką niecierpliwością oczekują odpowiedzi, na ktorey tyle zależy; ale paszportu ieszcze dotąd niema od dyrektoryatu dla Angielskiego posła. Mowa, którą Krol parlament otworzy, czytana już dziś była w gabinetowej radzie. Jeżeli P. Jackson poydzie do Paryża, to maia z nim lord Seymour i jenerał Ross poysć; z tym wszystkim jest tu powszechne zdanie iż z tych negocyacji pokoju nic niebędzie. — Na śródziemnym morzu złączyła się flota admirała Jarvis z eskadrą admirała Mann, która z 3 neapolitańskimi liniowymi okrętami, 20 liniowych okrętów jest mocną, i we dwie dywizye Toulon i Genuę ma blokować; ostatni port nie jest już jako neutralny uważany. Admirał Jarvis ma rozkaz niedopuszczać wszelkimi siłami złączenia się Hiszpańskiej floty z Francuzką w Tulonie. Do Gibraltaru przybył wice admirał Parker z swoją eskadrą. — Na brzegach Elsex robią piec dla rozpalania kul. — Rozpuszczono tu wieść, iż jeden nasz liniowy okręt atakował na śródziemnym morzu Francuzką fregatę, z którą szedł Hiszpański okręt o 60 armatach. Hiszpański okręt zaczął na wzajem nasz okręt atakować; rozprawa zrobiła się powszechną i po 20 minutney bitwie zwinął Hiszpański okręt swoją banderę. Za tę nowinę niemożna jednak ręczyć. — Hiszpań-

skich okrętów zabierają co raz więcej. Do Korki przyprowadzono między innemi 2 bogato ładowne okręty z Lima i z Brazylii i 2 neutralne z Hiszpańskimi towarami. — Zachodnio-indyjska kupiecka flotta z 103 okrętów, stanęła szczęśliwie w Korki i innych portach, bez utraty żadnego okrętu. Przybyło także z nią 3000 branców wojennych, najwięcej czarnych i 2 generałów Murzynów znajdujące się między niemi. — Na wszystkich wojennych królewskich okrętach, będą małe telegraphy porobione, za pomocą których może być przedkoma komunikacya między okrętami wielkiej iakiey flotty utrzymana.

Z Medyolanu d. 28. Wrzesnia.

Kongregacya kardynałów deklarowała w Rzymie, iż niemożna na ostatnie w 37 artykułach podane propozycye od Franciszka Apostolskiego, bez naruszenia religii Katolickiej zezwolić. Jeżeli

Francya niezechce od nich odstąpić tedy będzie Papież przymuszony chwycić się innych środków dla obrony religii, własności swych poddanych i powagi Papieskiej. Zwiąże się z Neapolem, zerwie negocyacye z Francją i zadeklaruje tę wojnę, za wojnę religii. Uzbrojania idą bardzo spieszo w Neapolu, i 3000 Neapolitańczyków, ma już na gruncie Papieżkim w Ponto Cerno stać. Neapolitańczykowie udają iż tam dla dezercyi stanęli. — Podług urzędowego raportu generała Berthier pod d. 24 t. m., zrobili Austriacy dzień przedtym z Mantui wycieczkę dla przysposobienia furazów; ale ze stratą zostali nazad odparci. Generał Vauvois, pisze z Lavis, iż odparł nieprzyjacielskie korpus, które się było do iego forpocztów zbliżyło, i zabrał 100 ludzi w niewolę. — Podług listów z Genui pod d. 20 t. m. opanowali Anglicy z nienacka Genueską wyspę Caprara, i garnizon w niewolę zabrali.

D O N I E S I E N I E.

Es wird hiemit zu jedermanns Wissenschaft bekannt gemacht, daß vom 1ten November d. J. an, daß hieran des bisher bestandene Rittgeld von 30 fr. pr. Pferd und Meil gleich wie es in den andern k. k. Erblanden besteht, auf 22½ fr. herabgesetzt wird.

Von der k. k. bevollmächtigten Einrichtung Hofkommission. Krakau am 18ten Oktober 1796.

Podaje się niniejszym do każdego wiadomości, iż od d. 1. listopada t. roku, zniża się będąca dotąd w tym kraju płaca od konia pocztowego po 30 graycarow na milę, tak iak w innych dziedzicznych J. C. K. Mści. krajach, na 22½ graycarow.

Z Kommissyi nadworney J. C. K. Mści. W Krakowie d. 18. Października 1796.

Jan Komarzewski krawiec damski mający od wielu Dam dystyngwowanych tak w wschodniej iak i zachodniej Galicyi rekomendacyą i atestatą iako zna naynowsze mody i est nie zawodny, osiada tu w Krakowie za dozwoleńiem zwierzchności końcem służenia Przeswietnemu publikum swoia zdolnością, a nadto i iechać na robotę za żądaniem do dobr Pańskich gotow będzie. Mieszka na sławkowskiej ulicy w domu Pana Helmonta pod Nrem 433.